

Sygn. akt I Ca 156/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : SSO Arkadiusz Kuta

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2015 roku w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w M. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

przeciwko M. Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 23 stycznia 2015 roku , sygnatura akt I C 2150/14 upr

1. zmienia zaskarżony wyrok i zasądza od pozwanego M. Ł. na rzecz powoda L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w M. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 1.055,47 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt pięć złotych czterdzieści siedem groszy) z odsetkami ustawowymi od dnia 9 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty , oddala powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 210 zł (dwieście dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu ;
2. oddala apelację w pozostałej części ;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 144 zł (sto czterdzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję .

UZASADNIENIE

L. S. C. de S. y (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od M. Ł. kwoty 1.066,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty .

M. Ł. wniósł o oddalenie powództwa w całości .

Sąd Rejonowy w Elblągu , wyrokiem z dnia 23 stycznia 2015 roku , oddalił powództwo .

Ustalił Sąd pierwszej instancji , że w dniu 18 czerwca 2012 roku około godziny 10.30 w S. na ulicy (...) , kierując samochodem R. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności podczas manewru zmiany pasa ruchu , uderzył w lewy bok stojącego przed nim , przed sygnalizatorem świetlnym nadającym czerwone światło , samochodem osobowym F. (...) o nr rej. (...) , czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym , po czym oddalił się z miejsca zdarzenia . Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim , wyrokiem nakazowym z dnia 4 września 2012 roku , sygn. akt II W (...) , uznał pozwanego za winnego popełnienia wyżej opisanego wykroczenia . (...) w wyżej opisanej

kolizji drogowej był T. B. . Pozwany w dniu zdarzenia miał ważną umowę ubezpieczenia OC z L. S. C. de (...) Spółką Akcyjną Oddział w Polsce . Ubezpieczyciel wypłacił T. B. kwotę 864,81 złotych tytułem likwidacji szkody powstałej na skutek wypadku .

Sąd Rejonowy uznał , że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie .

Okoliczności faktyczne ustalił na podstawie dokumentów zebranych w tej sprawie , a także akt Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim o sygnaturze IIW (...) . W szczególności ustalenia odnośnie zdarzenia drogowego z dnia 18 czerwca 2012 czyniono na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim z dnia 4 września 2012 roku , którego treść miała być dla Sądu Rejonowego wiążąca .

Odnutowano dalej , że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki kolizji drogowej jednak z uwagi na umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów do odszkodowania zobowiązana była powodowa Spółka .

Wskazano , że zgodnie z treścią art. 43 pkt. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013.392 j.t.) zakładowi ubezpieczeń , w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1 , przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania , między innymi wówczas gdy kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia . Zbiegnięcie z miejsca zdarzenia nie jest definiowane . W ocenie Sądu orzekającego sformułowanie to nie może być utożsamiane z pojęciem zbiegnięcia z miejsca zdarzenia funkcjonującym na gruncie prawa karnego materialnego w art. 178 kk . Powołano się na wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 7 maja 2009 roku w sprawie II Ca (...) . Nie sposób przyjmować , by ustawodawca nadał takie samo znaczenie pojęciu funkcjonującemu w kodeksie karnym , jak i w powołanej wyżej ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych . Zasady odpowiedzialności , pojęcie winy oraz fakt , iż oba akty prawne regulują prawnie różne sfery stosunków , przemawiają przeciwko automatycznemu przenoszeniu definicji funkcjonujących na gruncie prawa karnego na grunt prawa cywilnego . Niewątpliwie jednak zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt 4 ustawy wymaga ustalenia , że sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie , bez spełnienia ciążących na nim obowiązków , w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę . Treść powołanego wyżej przepisu należy interpretować w powiązaniu z normą wyrażoną w art. 16 ustawy , określającą obowiązki osób objętych ubezpieczeniem obowiązkowym , uczestniczących w zdarzeniu . Zgodnie z treścią ustępu 2 powołanego przepisu , w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym , o którym mowa w art. 4 pkt 1-3 (a zatem również objętego ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych) , uczestnicząca w nim osoba objęta tym ubezpieczeniem jest obowiązana do udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń , łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia , jak też do niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń , udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje . Przekonywał Sąd pierwszej instancji , że uchybienie tym obowiązkom musi mieć swoje podłoże w winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie , a nadto musi powodować określone skutki , przy czym to zakład ubezpieczeń musi wykazać obie okoliczności , by móc zastosować jakiegokolwiek sankcje wobec uczestników zdarzenia . Nie każde więc opuszczenie miejsca zdarzenia może być traktowane jako zbiegnięcie . Za Sądem Najwyższym powtórzono , że momentem decydującym o przyjęciu , że sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia , jest ustalenie , że oddalając się czynił to z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności , w szczególności w celu uniemożliwienia identyfikacji roli jaką odegrał w zdarzeniu oraz stanu , w jakim znajdował się w chwili wypadku .

Zdaniem Sądu pierwszej instancji materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia , że stronie powodowej przysługuje w stosunku do pozwanego M. Ł. roszczenie regresowe z tytułu wypłaconego poszkodowanemu T. B. odszkodowania w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 18 czerwca 2012 roku . Przyjęcie sprawstwa pozwanego nie skutkuje obowiązkiem zwrotu wypłaconego odszkodowania . Obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy stwarza art. 6 k.c. - ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie , która z faktu tego wywodzi skutki prawne . Powód nie przedstawił przekonujących dowodów , że pozwany oddalając się z miejsca zdarzenia w dniu 18 czerwca 2012 roku działał z zamiarem uniknięcia odpowiedzialności

za skutki kolizji . Takim dowodem nie może być wyrok nakazowy z dnia 4 września 2012 roku . Potwierdza on jedynie sprawstwo pozwanego . Notatka urzędowa KPP w S. z dnia 18 czerwca 2012 roku potwierdza natomiast jedynie fakt oddalenia się pozwanego z miejsca zdarzenia , ale nie świadczy o umyślnym działaniu w celu uniknięcia odpowiedzialności .

Apelację od tego wyroku złożyła L. S. C. de S. y (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w M. Oddział w Polsce z siedzibą w W. domagając się jego zmiany i zasądzenia od M. Ł. kwoty 1.066,25 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu . Zarzuciła skarżąca naruszenie przepisów prawa procesowego , to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i poczynienie ustaleń niezgodnych ze stanem faktycznym . Dojść miało także do naruszenia przepisów prawa materialnego , w szczególności art. 43 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przez błędną jego wykładnię i przyjęcie , że zachowania pozwanego nie można kwalifikować jako zbiegnięcia z miejsca zdarzenia oraz art. 6 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie , że ciężar dowodu w całości obciążać winien powoda .

W uzasadnieniu przedstawiono wykładnię art. 43 pkt 4 w związku z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych . Roszczenie regresowe ubezpieczyciela jest dopuszczalne gdy sprawca kolizji opuścił miejsce zdarzenia świadomie , w celu uniknięcia odpowiedzialności i bez spełnienia ciężących na nim obowiązków , a w tym udzielenia innym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń oraz niezwłocznego powiadomienia zakładu o zdarzeniu . Zbiegnięcie z miejsca zdarzenia to oddalenie się w celu uniknięcia odpowiedzialności , w szczególności uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia tożsamości , okoliczności zdarzenia i stanu nietrzeźwości .

Sąd Okręgowy w Elblągu ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja L. S. C. de S. y (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w M. Oddział w Polsce z siedzibą w W. okazała się uzasadniona i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa do kwoty 1.055,47 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty .

Sąd pierwszej instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych jak chodzi o treść wyroku nakazowego w części obejmującej opis wykroczenia , którego dopuścił się M. Ł. i przypisanie mu winy , określenie osoby poszkodowanego , rozmiar szkody i podstawy obowiązku jej pokrycia przez ubezpieczyciela . Stan faktyczny uzupełnić trzeba o uczynione przez Sąd odwoławczy ustalenie , że M. Ł. w zdarzeniu z dnia 18 czerwca 2012 roku uszkodził także własny samochód , a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia . Ustalenia te czyni się na podstawie dokumentów urzędowych w postaci notatek urzędowych o wypadku sporządzonych w dniu 18 czerwca 2012 roku (karty 25 i 26 oraz karta 4 akt IIW (...)) , protokołu oględzin samochodu F. (karta 5 akt IIW(...)) , wyroku z dnia 4 września 2012 roku (karta 15 akt IIW (...)) i „ oświadczenia sprawcy kolizji ” sporządzonego przez M. Ł. w dniu 10 września 2012 roku . Ustala się nadto , że odsetki ustawowe doliczone do należności głównej w kwocie 864,81 zł przypadają powodowej Spółce od dnia 27 września 2012 roku do dnia 8 czerwca 2014 roku i po skapitalizowaniu wynoszą 190,66 zł , co daje łącznie kwotę 1.055,47 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu , czyli 9 czerwca 2014 roku . Odsetki przypadają od dnia 27 września 2012 roku , ponieważ w piśmie z dnia 4 września 2012 roku wyznaczono pozwanemu termin 14 dni do spełnienia świadczenia (karta 19) , a pismo to doręczono w dniu 12 września 2012 roku (patrz pismo pozwanego poświadczające datę doręczenia wezwania – karta 41) .

A. wyłożył normę art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych / ... / (tekst jednolity z 2013 roku Dziennik Ustaw pozycja 392) w sposób jednakże z przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia . Sąd pierwszej instancji trafnie założył , że uprawniające do regresu ubezpieczeniowego zbiegnięcie z miejsca zdarzenia stanowi działanie podjęte świadomie , w celu uniknięcia odpowiedzialności . W uzasadnieniach wyroku i apelacji posłużono się , dla wsparcia argumentacji , tymi samymi źródłami z judykatury i doktryny . Wskazywanie na wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku , zapadły w sprawie I Ca (...) , usprawiedliwione było jednak tylko w przypadku apelantki . W podobnym pod wieloma względami stanie faktycznym Sąd ten oddalił przecież apelację pozwaną od zapadłego w pierwszej instancji orzeczenia zasądającego na rzecz ubezpieczyciela wyłożone

odszkodowanie , dochodząc do wniosku , że kierująca pojazdem zbiegła z miejsca zdarzenia , choć ta twierdziła , że nie dostrzegła kolizji .

Za kluczowe w rozstrzyganej sprawie uznał Sąd Okręgowy zachowanie sprawcy po zderzeniu pojazdów . Zwrócić trzeba uwagę , że M. Ł. przypisano także zachowania polegające na niedostosowaniu się do czerwonego światła zakazującego wjazdu za sygnalizator i kontynuację jazdy na wprost z pasa ruchu przeznaczonego dla skręcających w lewo . Uczynił to tuż po uderzeniu w lewy bok samochodu F. stojącego na pasie dla jadących na wprost , podczas wykonywania manewru wjeżdżania na pas ruchu dla skręcających w lewo . Wyrok przypisujący popełnienie wykroczenia nie wiąże sądu cywilnego w sposób określony w art. 11 k.p.c. (ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym - pozwany nie dopuścił się przestępstwa) . Wyrok nakazowy z dnia 4 września 2012 roku stanowił jednak dokument urzędowy stanowiący dowód tego co zostało w nim urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.) . Zaprzeczający zgodności z prawdą oświadczenia organu sporządzającego dokument urzędowy powinien okoliczność tą udowodnić (art. 252 k.p.c.) . Pozwany nie kwestionował zresztą swej odpowiedzialności za zachowania przypisane w wyroku nakazowym . Przywiązywał natomiast szczególną wagę do zawartego tam stwierdzenia , że „ tylko ” oddalił się z miejsca zdarzenia (patrz wywody pozwanego z pism przedstawianych ubezpieczycielowi przed wytoczeniem powództwa) . Sąd w postępowaniu cywilnym władny był jednak ustalić , że oddalenie to było motywowane zamiarem uniknięcia odpowiedzialności za spowodowanie kolizji . W tym celu posłużono się domniemaniami faktycznymi (art. 231 k.p.c.) . Dowiedziono , że pozwany uderzył w lewy bok innego samochodu dlatego , że nie zachował należytej staranności , co jest przecież przejawem działań świadomych , choć niezamierzonych . O uderzeniu pisze się notatce urzędowej z karty 25 i w wyroku nakazowym . Uszkodził własny samochód , co potwierdził w własnoręcznie sporządzonym oświadczeniu z 10 września 2012 roku (uszkodzony prawy tylny błotnik i nadkole) . Implikuje to , że oddalał się właśnie z miejsca zdarzenia , a nie z miejsca gdzie nic się nie wydarzyło . Dowiedziono również , że zachowanie pozwanego po kolizji polegało na gwałtownym manewrze opuszczenia skrzyżowania wbrew sygnalizacji , a zatem stanowiącym rażące złamanie przepisów ruchu drogowego . Poprawne jest zatem wnioskowanie o świadomości pozwanego , że doszło do kolizji , a to wystarczy do uznania , że oddalenie się z miejsca zdarzenia miało charakter zachowania intencjonalnego , a zatem stanowiło zbiegnięcie z miejsca zdarzenia . W ten właśnie sposób Sąd uznał za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia , wnioskując z innych ustalonych faktów .

W tym stanie rzeczy , na mocy art. 386 § 1 k.p.c. , zmieniono zaskarżony wyrok i na podstawie art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych uwzględniono powództwo do kwoty 1.055,47 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty . Oddalenie apelacji w pozostałym , niewielkim zakresie , wynika przedstawionego wyżej obliczenia odsetek wedle daty popadnięcia pozwanego w opóźnienie z zapłatą należności , określonej na dzień 27 września 2012 roku .

O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. , bowiem powód uległ tylko co do nieznacznej części swojego żądania (w postępowaniu apelacyjnym – w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) . Na zasądzone koszty składają się opłaty od pozwu i apelacji (30 zł i 54 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika (180 zł i 90 zł) . Nie uwzględniono żądania zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa , ponieważ nie przedłożono dowodu jej uiszczenia , oraz kwoty żądanej tytułem „ prowizji ” - z braku podstaw takiego żądania .